

Kolejny zwiastun końca świata

12 lutego 2019

Jeden z pielgrzymów poinformował, że w Palestynie wyrócił się Dąb Abrahama. Drzewo to liczy sobie około 5000 lat, pod nim – jak zostało zapisane w „Biblii” – Abraham przyjmował Boga. Według legendy śmierć dębu jest jedną z oznak końca świata.

Dąb Abrahama znajduje się na terenie prawosławnego klasztoru św. Trójcy w Hebronie na Zachodnim Brzegu Jordanu w Autonomii Palestyńskiej. O wyróceniu się obumarłego drzewa poinformował na „Facebooku” jeden z pielgrzymów.

Według legendy obumarcie Dębu Mamre jest jedną z oznak końca świata. W 1996 roku drzewo obumarło, ale nadal pozostawało na swoim miejscu. Kilka lat temu pojawiły się dwa nowe pędy. Pozwoliło to wiernym uważać, że światu po raz kolejny zostały wybaczone jego grzechy.

Rosyjska Misja Duchowa zapewniła, że sytuacja z Dębem Abrahama jest pod kontrolą. Rosyjscy specjaliści zajmują się usunięciem martwych części, które przeszkadzają młodym pędom we wzroście.

Jak podkreślono, wszystkie fragmenty starożytnego dębu są zbierane i udostępnione pielgrzymom w klasztorze w Hebronie, na którego terenie się znajduje.

Źródło: pl.SputnikNews.com